

## "Trzeba to uporządkować, zanim ktoś zginie". Problem z parkowaniem na Lanciego

data aktualizacji: 2021.01.22



**Na jezdni północnego odcinka ulicy Lanciego parkują samochody. Robią to zgodnie z prawem, ale według naszych czytelników, stwarza to duże niebezpieczeństwo, zwłaszcza dla pieszych przechodzących przez ulicę.**

Niespełna miesiąc temu ulica Lanciego znów jest przejezdna w obu kierunkach. Po tym jak wykonawca Południowej Obwodnicy Warszawy odblokował wjazd od Płaskowickiej znacznie wzrósł tam ruch samochodowy. Część kierowców zajeżdża tu do sklepów, które powstały w nowo wybudowanym bloku przy Lanciego 12, m.in. do Pepco i Stokrotki. Nie dla wszystkich wystarcza wyznaczonych miejsc parkingowych, co w efekcie kończy się stawianiem samochodów wzdłuż jezdni.

Ulica ta stała się bardzo niebezpieczna. Byłem świadkiem, jak ktoś tak zaparkował tuż przy przejściu dla pieszych, że nadjeżdżający cudem w ostatniej chwili zauważył człowieka i wyhamował.

Nie mówię już, jak bardzo uciążliwe jest przepuszczanie samochodów raz z jednej, raz z drugiej strony, bo rząd 5 czy 6 samochodów blokuje całą ulicę. Nie wyobrażam sobie jak to będzie, gdy do tego dojdą jeszcze autobusy ZTM. Trzeba to uporządkować zanim będzie za późno i ktoś zginie na tej ulicy

- napisał do naszej redakcji pan Marcin.

Opisaną sytuację potwierdzają okoliczni mieszkańcy, którym nie podoba się zastawianie ulicy samochodami.

*- Raz zwróciłem uwagę pewnej pani, ale odburknęła tylko coś pod nosem i na tym się skończyło. Każdemu wydaje się, że tylko na minutkę, ale to nie ma znaczenia czy stoi samochód X czy Y ważne, że stoi. Niektórzy jakby mogli, to by wjechali do środka sklepu - mówi pan Arkadiusz.*

## **Straż: Wszystko zgodne z prawem**

Kierowcy parkujący na jezdni przy Lanciego 12 robią to zgodnie z prawem. Nie ma tam znaku zakazu. Jedynie w przypadku, gdy samochód tamuje ruch pozostałych pojazdów, ogranicza widoczność innym użytkownikom drogi, gdy stoi za blisko przejścia dla pieszych czy skrzyżowania, może być podstawą do interwencji straży miejskiej lub policji. Jeśli kierowcy zapominają o tych regułach, grozi im mandat w wysokości od 100 do 300 złotych.

*- Od 1 października ubiegłego roku mieliśmy w tym miejscu tylko trzy wezwania do nieprawidłowo zaparkowanych samochodów. We wszystkich przypadkach dotyczyły one postojów na chodniku utrudniającego poruszanie się pieszym - mówi Sławomir Smyk, rzecznik stołecznej straży miejskiej.*

Również dzielnica, zarządzająca tą ulicą nie miała sygnałów o problemach mieszkańców z autami parkującymi na skraju jezdni. Z tych powodów prawdopodobnie w najbliższym czasie na tym odcinku Lanciego nie stanie znak zakazujący parkowania poza wyznaczonymi miejscami.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/trzeba-to-uporzadkowac-zanim-ktos-zginie-problem-z-parkowaniem-na-lanciego,16471.htm>